



Kraków całkowicie pominięty w podziale środków

2020-12-17

Na sesji 16 grudnia radni podjęli rezolucję do Rządu RP w sprawie niesprawiedliwego podziału środków pochodzących z drugiego naboru do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa mówił podczas konferencji prasowej o tej rezolucji oraz o liście otwartym w tej sprawie do parlamentarzystów z Krakowa.

Przewodniczący RMK skierował list otwarty do parlamentarzystów PiS z Krakowa – Ryszarda Terleckiego - Wicemarszałka Sejmu RP, Jarosława Gowina - Wiceprezesa Rady Ministrów, Andrzeja Adamczyka - Ministra Infrastruktury, Jacka Osucha - Sekretarza Stanu w Ministerstwie Sportu; Małgorzaty Wassermann - posłanki na Sejm RP oraz Elżbiety Dudy - posłanki na Sejm RP.

- Jednym z działań Rządu i większości parlamentarnej, które służyć miało ograniczeniu skutków kryzysu było wprowadzenie mechanizmu wsparcia samorządów poprzez udzielanie dotacji w ramach Funduszu Inwestycji Lokalnych. Program ten, chociaż częściowo miał uzupełnić utracone dochody jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego z ogromnym zaskoczeniem przyjąłem informację na temat podziału środków z drugiego naboru Funduszu Inwestycji Lokalnych. Kraków, jako miasto, gdzie żyje niemal 30 proc. mieszkańców województwa małopolskiego, a funkcjonalnie korzysta z niego ponad połowa, nie otrzymał nawet złotówki. Do tej pory nie mieliśmy do czynienia z tak politycznym podziałem środków finansowych, które miały być przeznaczone dla wszystkich samorządów. W drugim naborze do Funduszu Inicjatyw Lokalnych nie były znane kryteria podziału oraz żadne algorytmy, co stoi w sprzeczności ze standardami dysponowania środkami publicznymi w demokratycznym państwie prawa. Można domniemywać, że o przyznaniu dotacji decydowały kryteria polityczne, a nie względy merytoryczne, dlatego oczekuję od Państwa wyjaśnień w tym zakresie – czytamy w piśmie Przewodniczącego RMK.

Samorządy poniosły ogromny wkład w walce z pandemią i wsparły w niej Rząd, a jednocześnie zostały w ten sposób potraktowane w czasie podziału środków. – Chcę, aby posłowie ziemi krakowskiej wyjaśnili dlaczego tak się stało, ale też by interweniowali w rządzie, by kolejny podział środków nie był tak polityczny – wylicza oczekiwania wobec parlamentarzystów z Krakowa Dominik Jaśkowiec. – Możemy się różnić w wielu sprawach politycznych i światopoglądowych, ale Kraków to nasze wspólne miasto – dodaje. Przewodniczący RMK podkreślał, że podczas dyskusji w trakcie sesji w sprawie projektu rezolucji radni z klubu PiS przyznawali, że podział środków jest niesprawiedliwy.

W ostatnim naborze Kraków złożył 27 wniosków, między innymi na budowę układu komunikacyjnego przy Szpitalu Uniwersyteckim, który jest głównym szpitalem na linii walki z epidemią COVID-19 w całej Małopolsce, czy też budowę nowego Domu Pomocy Społecznej. Żaden z nich nie został zauważony przez Rząd Premiera Mateusza Morawieckiego.